

## Nowe przepisy mogą zablokować budowę farm słonecznych

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: środa, 17, maj 2023 13:08

Alicja Cisowska

Odsłony: 719

---

Po niedawnej liberalizacji ustawy 10h, która odblokowała część inwestycji w farmy wiatrowe, nadchodzą kolejne zmiany. Mogą one bardzo ograniczyć lub wręcz zablokować na kilka lat rozwój zielonych źródeł opartych na energii słonecznej.

*- Zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zablokują na lata rozwój energetyki słonecznej w Polsce, poprzez ograniczenie lokalizacji instalacji fotowoltaicznych – wyjaśnia Olga Sypuła, country manager European Energy w Polsce oraz członkini stowarzyszeń branżowych związanych z OZE, które prowadzą dialog regulacyjny z rządem.*

Chodzi o część zapowiadanych zmian w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz w niektórych innych ustawach. Najważniejsza zmiana dotyczy ograniczenia w lokalizacji instalacji fotowoltaicznych na gruntach rolnych najgorszych klas – w szczególności na gruntach klasy IV, również uznawanej w przepisach za grunty praktycznie nieprzydatne do produkcji rolnej.

Kolejną niekorzystną zmianą jest ograniczenie ważności decyzji o warunkach zabudowy do 5 lat, co było wcześniej krytykowane, nie tylko przez branżę OZE.

*- Przy skomplikowanych inwestycjach spowoduje to konieczność kilkukrotnego uzyskiwania decyzji o warunkach zabudowy, co wydłuży czas procesu inwestycyjno-budowlanego i zwiększy obciążenie organów administracyjnych – wyjaśnia Olga Sypuła.*

Nie mniej ważną, również niekorzystną dla OZE zmianą, jest zobowiązanie wszystkich samorządów do uchwalenia planów ogólnych do 2025 roku, co obecnie wydaje się terminem nieosiągalnym. Tak zwane „masterplany” to nowy instrument planistyczny i zgodnie z projektem przepisów do końca 2025 roku farmy fotowoltaiczne będą mogły być budowane na istniejących warunkach.

Według Olgi Sypuły wątpliwe jest jednak, aby w ciągu najbliższych dwóch lat samorzady były w stanie uchwalić plany generalne – zarówno ze względów finansowych, jak i organizacyjnych. Branża proponuje więc zmiany terminu, co najmniej do 2028 roku.

*- Wierzymy, że projektowane zmiany uwzględnią sugestie praktyków. Decydenci polityczni, wprowadzając przyjazne dla OZE zmiany ustawowe, mogą przybliżyć Polskę do osiągnięcia unijnych celów „zerowej emisji netto”. Zielona transformacja rozwoju energetyki odnawialnej nie tylko łagodzi zagrożenia związane ze zmianami klimatycznymi, ale także poprawia bezpieczeństwo energetyczne i społeczno-gospodarcze – poprzez zwiększenie udziału mocy wytwórczych energii elektrycznej bez importu surowców paliwowych – podsumowuje Olga Sypuła.*

Polska gospodarka jest obciążona emisją CO2 znacznie bardziej niż inne kraje europejskie. Dzieje się tak poprzez spalanie węgla do produkcji energii elektrycznej oraz przemysł ciężki. Bezpośrednio wpływa to na wzrost cen energii elektrycznej. Im więcej energii odnawialnej polska gospodarka wytwarza i zużywa, im mniej produkuje CO2, tym niższe będą ceny energii elektrycznej dla społeczeństwa oraz przedsiębiorców.

*Źródło: IP*